

Zakup opon zimowych nie polega tylko na założeniu ogumienia o innych parametrach użytkowych. Inne warunki pracy powodują że opona zimowa powinna być nieco węższa od letniej.



W warunkach letnich duża powierzchnia styku opony z asfaltem jest jak najbardziej pożądaną - zapewnia dobrą przyczepność podczas ruszania, hamowania oraz szybkiego pokonywania zakrętów. Co innego zimą. Pracownicy serwisów oponiarskich zalecają zakładanie węższego ogumienia zimowego, np. 135 zamiast 155. Aby jednak średnica koła pozostała nie zmieniona, należy zastosować opony o innym współczynniku profilu (np. 80 zamiast 70).

Efekt praktyczny jest taki, że na jednostkę powierzchni bieżnika stykającego się z asfaltem przypada większa masa, co daje lamelkom opony zimowej szansę mocniejszego wgryzienia się w ośnieżoną czy pokrytą śnieżną breją nawierzchnię, zmniejszając poślizg koła. Na węższych oponach skuteczniejszy jest również manewr hamowania.

Jeśli jednak często poruszamy się po szybkich i dobrze utrzymanych trasach, jak np. droga szybkiego ruchu czy autostrada, wtedy nie ma potrzeby rezygnowania z szerokiego ogumienia o niskim profilu.

